

WITOLD GUTKOWSKI

Misja Zgromadzenia Ogólnego PAN

*Zgromadzenie Ogólne Akademii może wypowiadać się
w sprawach istotnych dla Narodu i Państwa*

(§ 16, pkt. 2 Ustawy o PAN z kwietnia 1997)

Zgromadzenie Ogólne winno wypowiadać się w sprawach Narodu i Państwa

Po 1989 roku Polska Akademia Nauk uzyskała pełną autonomię, określoną w ustawie. Zgromadzenie Ogólne (ZO) PAN uzyskało tym samym swobodę wyrażania opinii na temat spraw, jak to ujęto w ustawie, „ważnych dla Narodu i Państwa”. Jak korzystamy z tego prawa? Lektura rocznych Sprawozdań PAN skłania do stwierdzenia, że z takich możliwości nie korzystamy. Pragnę przy tym zaznaczyć, że spostrzeżenie to dotyczy całego okresu po 89 roku, a nie jakiejś określonej kadencji.

Zgromadzenie Ogólne ma szczególne uzasadnione prawo, a moim zdaniem i obowiązek wypowiadania się w sprawach Narodu i Państwa. Stanowimy bowiem jedyny w kraju, liczący ponad 300 osób, zespół niezależnych ekspertów, w niemal wszystkich dziedzinach życia w Polsce. W mediach wypowiadają się na te tematy pojedynczy członkowie ZO. Z uznaniem należy uznać udaną reakcję Prezesa PAN i Rektorów Uczelni na próby dalszej redukcji środków na badania. Są to jednak wystąpienia doraźne, pod presją chwili. Nie zastąpią one systematycznego wypowiadania się ZO na ważne dla kraju tematy.

Wypowiedzi ZO powinny mieć formę uchwał (stanowisk) przedstawionych na jednej, maksimum na dwóch stronach (więcej nikt nie czyta). Uchwał pisanych dobrą polszczyzną, wyważone w słowach, z unikaniem skrajnych określeń typu, „zapaść”, „skandal” itp., które nie robią już wrażenia.

Uchwały (stanowiska) powinny być wsparte stosownymi załącznikami, zawierającymi wiarogodne dane, i stosownymi porównaniami z innymi krajami. Przyjęte przez ZO uchwały powinny dotrzeć do skrzynki posłów i senatorów, do urzędu Prezydenta, członków rządu, organizacji przedsiębiorców, związków zawodowych i mediów.

Ustawa o Akademii upoważnia Prezydium PAN do podejmowania tego rodzaju uchwał w czasie między posiedzeniami ZO. Niemniej, uchwały podejmowane przez Zgromadzenie mają niewątpliwie znacznie większe znaczenie niż uchwały Prezydium. Nie jestem w tej propozycji oryginalny. Zgromadzenie Ogólne przyjęło słynną uchwałę nr 7/80, 23 października na swej LIII Nadzwyczajnej Sesji, na temat sytuacji w kraju [1]. Również obecnie, instytucje naukowe w innych krajach, jak na przykład Royal Academy w Wielkiej Brytanii, Academie de Science we Francji czy American Academy of Sciences w Stanach Zjednoczonych, publikują opracowywane przez siebie opinie w różnych dziedzinach. Nie mam wątpliwości, że polskie społeczeństwo, wspierające nas podatkami, przywitałoby z zadowoleniem poważny głos ZO PAN na istotne dla Narodu i Państwa tematy. Poniżej przedstawiam kilka propozycji tematów do stosownych uchwał ZO.

Niektóre tematy uchwał (stanowisk)

- *Sytuacja w kraju w najbliższym czasie.*
Nadchodzi czas wyborów parlamentar-

nych, prezydenckich i referendum konstytucyjne Unii Europejskiej. Będzie to czas rozhuśtanych emocji. Każdy rozsądny głos, a na taki nas stać, może mieć wpływ na tonowanie emocji.

- Potrzeby i ograniczenia Badań Naukowych (B) w Polsce. Potrzeby obejmują: nowoczesne kształcenie; wspieranie bardzo dobrych, na poziomie światowym, jednostek badawczych; zapewnienia rozwoju kulturowego kraju... Ograniczenia wynikają z postępującej globalizacji gospodarki i badań naukowych oraz sytuacji ekonomicznej kraju.
- *Potrzeby i ograniczenia Rozwoju (R)*. Rozwój nie nadaża w wykorzystywaniu wyników badań naukowych, krajowych i światowych. W ostatnich latach Polska spadła o dwadzieścia miejsc w wykazie poziomu konkurencyjności World Economic Forum.
- *Etyka w zawodzie naukowca*. Niestety, coraz częściej nazwiska z tytułami naukowymi występują w rozmaitych obszarach nieetycznych zachowań. Plagiaty, lekceważący stosunek do podstawowych obowiązków, wskutek wieloletniego zatrudnienia, preferowanie „swoich” przy przyjmowaniu na studia, to przykłady z ostatnich miesięcy.
- *Wsparcie dla wszelkich poczynań, propagujących naukę*. Godne wsparcia są organizowane Festiwale Nauki i wszelkie inne poczynania pokazujące osiągnięcia naszej nauki, jak i wskazywanie na konieczność inwestowania w badania naukowe. Wskazanie na konieczność wzmocnienia informacji o nauce w środkach masowego przekazu, szczególnie w telewizji publicznej.

Dochodzenie do tekstów uchwał (stanowisk) Zgromadzenia Ogólnego

Jest oczywiste, iż nie jest możliwe zredagowanie stosownej uchwały w trakcie jednego posiedzenia ZO. Przygotowanie jej wymaga czasu. Na Zgromadzeniu Ogólnym moglibyśmy podjąć temat uchwały. Następnie Prezy-

dium w ciągu, powiedzmy, dwóch-trzech miesięcy przygotowałoby projekt treści uchwały, umieszczając go na stronie internetowej Akademii i przesyłając ją w formie papierowej do członków PAN. Tym samym podjęta byłaby dyskusja nad uchwałą. Każdy członek ZO mógłby w ciągu miesiąca, półtora podzielić się swymi uwagami na temat przedstawionego projektu. Wreszcie, ostatni miesiąc przed kolejnym ZO poświęcony byłby do ostatecznej redakcji. Prezydium, przygotowując tekst uchwały, korzystałoby zapewne z licznych artykułów, opracowań naszych komitetów i placówek.

Realizacja takich poczynań przez ZO wymaga przypomnienia jego roli w Akademii. Stosowne artykuły Ustawy o PAN stanowią (wyróżnienia moje):

Art.14

Organami Akademii są:

- 1. Zgromadzenie Ogólne Akademii,**
2. Prezydium Akademii,
3. Prezes Akademii.

Art. 15.

1. Najwyższym organem Akademii jest Zgromadzenie Ogólne.

2. W Zgromadzeniu Ogólnym Akademii biorą udział, **z głosem stanowiącym**, członkowie krajowi Akademii.

Art.16.

1. **Zgromadzenie Ogólne Akademii określa kierunki działania Akademii i sprawuje nadzór nad całokształtem jej działalności, podejmując w tym zakresie uchwały wiążące inne organy Akademii.**

2. Zgromadzenie Ogólne Akademii może wypowiadać się w sprawach istotnych dla Narodu i Państwa.

Nie ulega więc wątpliwości, że Akademia ma system typu parlamentarnego. Tymczasem przebieg sesji ZO w dniach 16 i 17 grudnia 2004 roku stwarzał wyrażenie, że przechodzimy do systemu prezydenckiego. Swoje wystąpienie Pan Prezes rozpoczął od słów: „Władze Akademii pragną uprzejmie poinformować członków Zgromadzenia Ogólnego”. To nie

pierwszy raz pojawiają się pojęcia „Władze Akademii”, lub „Kierownictwo PAN”, nie znajdujące uzasadnienia w ustawie. Jak mówi wspomniany wyżej art. 14, organami PAN są ZO, Prezydium, Prezes. I to w takiej kolejności. W Informatorze PAN 2004 [2], w spisie treści czytamy: *1. Kierownictwo PAN, 2. Prezydium Polskiej Akademii Nauk, 3. Kancelaria Polskiej Akademii Nauk*. O Zgromadzeniu Ogólnym ani słowa! W całym Informatorze PAN 2004 **nie ma nic o najwyższym organie Akademii!**

Drugi dzień obrad nie pozostawiał wątpliwości, że ZO zostało potraktowane jako klub dyskusyjny. Mówiono ciekawe rzeczy, ale nic z tego nie wynikało, gdyż dyskusja nie była podporządkowana jakiejś jednej myśli. Zaprzepaściliśmy cenny czas i pieniądze, który można by wykorzystać na przedyskutowanie i przyjęcie *ważnej dla Narodu i Państwa* uchwały. Uchwały, która wcześniej byłaby przygotowana przez Prezydium. Warto przy tym pamiętać, że jedno z zadań Prezydium polega na **uchwalaniu programu sesji Zgromadzenia Ogólnego Akademii** (Art. 20). Oznacza to, że otwarciu każdej sesji ZO, powinny towarzyszyć słowa: „Prezydium Akademii na swym posiedzeniu w dniu xxx podjęło uchwałę o przedstawienie ZO następującego porządku dziennego...”

www.pan.pl

Proponując Internet jako platformę dyskusji nad uchwałami ZO, należy zwrócić uwagę na to, że strona internetowa Akademii nie jest dobra, nie jest profesjonalnie opracowana. Tymczasem strony internetowe stały się podstawowym źródłem informacji o instytucji i jej działalności. Przykładowo, otwierając stronę internetową [3] The Royal Society (UK), w jednym, dwóch zdaniach dowiadujemy się, jaką instytucję odwiedzamy. Otwierając naszą stronę główną, dowiadujemy się o adresie i telefonach Akademii. O samej instytucji nic. Nie tylko sama budowa naszej strony jest niewłaściwa. Są również na niej istotne braki w treści. Oto kilka z nich:

- Zakładki strony głównej potwierdzają spostrzeżenie, iż Akademia jest widziana jako urząd prezydencki. Mamy bowiem następującą kolejność informacji – Prezes, Wiceprezesi, Prezydium. Zgromadzenia Ogólnego nie ma. Otwieramy Biuletyn Informacji Publicznej. I tam rzeczywiście jest stosowna zakładka, z prawidłową kolejnością Zgromadzenie Ogólne, Prezydium, Prezes. Z tym że otwierając „Zgromadzenie Ogólne”, czytamy „Brak dokumentu”. Jednym słowem, w świadomości autorów www.pan.pl Zgromadzenie jawi się organem, który wprawdzie istnieje, ale nie jest wartym uwagi. Może nawet trudno obarczać za to wyłącznie autorów strony. Chyba my, wszyscy członkowie Akademii, jednocześnie członkowie Zgromadzenia Ogólnego, niejako zapomnieliśmy o ustawowej roli, jaką powinno ono spełniać.
- Tekst pod zakładką „Historia PAN” budzi sprzeciw. To nie jest historia Akademii. Szczególnie druga część tekstu to nie historia Akademii, ale aktów prawnych związanych z jej działalnością. Nie można pisać historii PAN bez wspomnienia o kongresach nauki, wydarzeniach lat 80. Wreszcie nie można pisać historii, nie wspominając jej byłych prezesów, że choćby wspomnę prezesów PAN, światowej sławy uczonych – Tadeusza Kotarbińskiego, Janusza Groszkowskiego, Witolda Nowackiego i Aleksandra Gieysztora. Ten brak kontrastuje z bogatą w treści i formie informacją o Prezesach PAN aktualnie sprawujących urząd. Tekst umieszczonej na stronie internetowej historii nie musi być długi, ale musi oddawać ducha tej historii. Można go uzupełnić odsyłaczami do licznych opracowań, które powstały z okazji 50. rocznicy powołania Akademii. Jedno jest pewne – historie powinni pisać historycy.
- Strony wydziałów i komitetów są martwe merytorycznie. Znajdujemy tam adresy,

nazwiska przewodniczących, nazwiska członków i tyle. Nic z bieżącej ich działalności. Co robią, nad czym dyskutują, jakie mają przesłania dla środowisk, które reprezentują. Może by wziąć przykład ze wspomnianej strony internetowej Royal Society, instytucji o tradycji sięgającej setek lat i nie mniej dostojnej od PAN. Umieszczono tam bowiem interesujący tekst pod zakładką „What does the Society do?”

Powyższe uwagi nie dotyczą stron internetowych instytutów, gdzie zainteresowany ich działalnością może na ogół znaleźć potrzebne mu informacje.

Z powyższych rozważań można wysnuć następujące wnioski. Po pierwsze, lepiej wy-

korzystać potencjał intelektualny korporacji, przy czym Zgromadzenie Ogólne powinno pełnić ustawową rolę najwyższego organu Akademii. Po drugie, informacja o Akademii, szczególnie dotycząca części korporacyjnej, powinna spełniać nowoczesne standardy informacji internetowej. Zdarza się nam narzekać, że nas źle widzą, ale nie pomagamy zbyt w tym, aby nas widziano lepiej.

Literatura

- [1] Kalendarium - Polska Akademia Nauk 1952-2002, Polska Akademia Nauk
- [2] Polska Akademia Nauk, Informator 2004
- [3] www.royalsoc.ac.uk